

**Łódź****CENA NUMERU****25 gr.****Cena prenumeraty  
w Łodzi**Mies. z dod. ilustr. 5 zł  
Dla robotników 4 zł  
Odbier. do domu 30 gr.  
Z dostawą pocztową 6 zł  
Poznańsk. eks. 27 gr.Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem**XXXIV r.  
istnienia****Redakcja i Administracja****w ŁODZI****Al. Kościuszki 41****TELEFON 100-28****Konto P.K.O. 60594**

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

**1930 r.****Numer dzisiejszy składa się z 10 stron**

# ROZWÓJ

**Piątek, 4-go kwietnia****№ 93**

## NIEBEZP. ECZNA LINJA ŁÓDZ - WARSZAWA

### Napad bandycki w pociągu

**Łowicz 3 kwietnia**

Ubiegłej nocy do przedziału 2-ej klasy pociągu osobowego Łódź — Warszawa wkroczyło niedaleko Sochaczewa trzech zamaskowanych bandytów, którzy ypod groźbą rewolwerów zażądali od pasażerów wydania pieniędzy i kosztowności.

Jeden z pasażerów próbował pociągnąć za hamulec bezpieczeństwa, musiał się jednak cofnąć pod groźbą zastrzelenia.

Gdy przestraszeni pasażerowie zaczęli wyciągać kosztowności, by wręczyć je ban-

dytom, pociąg zaczął nagle zwalniać biegu i wreszcie stanął. Okazało się, że jeden z pasażerów sąsiedniego przedziału, zauważywszy bandytów zatrzymał pociąg.

W chwili gdy konduktorzy i policja wkroczyli do przedziału bandyci zdołali wyskoczyć przez okno. Zarządzony natychmiast pościg uwięziony został ujęciem jednego z bandytów Zygmunta Wiśniewskiego, poszukiwanego przez policję za kilka innych napadów w pociągach.

Pozostali bandyci zdołali umknąć.

## Komunizują wszystko

### Nawet obrączki ślubne, płaszcz, odzież

RYGA, 3.4. „Komunist“ donosi, że mmo rozporządzenia komitetu centralnego partji komunistycznej o złagodzenie kolektywizacji, cały szereg organizacji partyjnych na Ukrainie w dalszym ciągu stosuje bezwzględne metody graniczące nieraz ze zwyczajnym rabunkiem. We wsi Nowo-Hrihorowci w okręgu Melitolskim organizacja komunistyczna pod kierownictwem prezesa sowietu oraz przedstawicieli władz rejonowych odebrała cały majątek 43 rodzinom włościjańskim, a następnie podzieliła odebrane rzeczy pomiędzy siebie. We wsi Uspeniwci, w tym samym

okręgu, komuniści przy przeprowadzaniu kolektywizacji zdejmowali obrączki ślubne z rąk włoścjanek, oraz odbierali płaszcze i odzież. We wsi Zatyś, w tymże okręgu, prezes jacejki komunistycznej, Lastoczko, kazał zabierać u włoścjan nawet wypieczony chleb. Władze sowieckie wysłały specjalną komisję która ma zbadać przebieg kolektywizacji we wsiach okręgu Melitolskiego i ukarać winnych wykroczeń. Miejscowi komuniści jednak ignorują rozporządzenia władz centralnych, prowadząc usilną agitację przeciwko nowej polityce sowieckiej na wsi.

## Anglicy decydują

### Przed aresztowaniem Gandhiego

LONDYN, 3.4. Położenie w Indjach, według otrzymanych wiadomości, znacznie się pogorszyło w ciągu ostatnich dni.

Specjalny korespondent „Daily Telegraphu“ donosi z Bombaju, że w sobotę należy oczekiwać aresztowania Gandhiego, w chwili gdy jego pochód dojdzie do brzegów morza.

Uwięzienie Gandhiego, miało nastąpić jeszcze przed kilku tygodniami, lecz w chwili ostatniej władze postanowiły uciec się do

tego środka tylko w razie ostateczności.

Policja w Surat, dokąd przybył Gandhi, w środę, otrzymała upoważnienie zaarrestowania przywódcy hinduskiego w razie dopuszczenia się wykroczeń przez uczestników jego pochodu. W Bombaju oczekiwane są manifestacje zwolenników Gandhiego w dniu 7 bm.

Koła polityczne angielskie są żywo zajęte pokojone rozwojem wypadków w Indjach.

## Kronika telegraficzna

### OGRANICZENIA WOBEC POSŁÓW

„P. minister Zaleski zawiadomił p. marszałka sejmu, iż z dniem 1 kwietnia zb. zostaje wstrzymanie t. zw. „feuilles de route“ dla posłów na wyjazd zagranicę, który im dotąd przysługiwał.

Jednocześnie p. wiceminister ministerjum spraw zagranicznych, Wysocki, zawiadomił grupę parlamentarną polsko-francuską, iż z powodu zmniejszonego fund. dyspozycyjnego ministra spraw zagranicznych, subsydjum grupy, wynoszące 12.000 zł. rocznie ulegnie wstrzymaniu“.

### ZNIŻKA KOSZTÓW UTRZYMANIA

Wedle obliczenia głównego Urzędu Statystycznego koszty utrzymania w marcu obniżyły się w porównaniu do miesiąca poprzedniego o 1 proc.

Na niżkę wskaźnika wpłynął — jak i w poprzednich miesiącach — dalszy spadek cen artykułów rolniczych i żywności o 2.3 proc.

Artykuły odzieżowe, opałowe i inne wydatki pozostały bez zmian.

### STRZAŁY W SĄDZIE OKRĘGOWYM

Po jednej z rozpraw w wydziale karnym sądu okręgowego, przy ul. Miodowej 15 w Warszawie, wydarzył się wypadek postrzelenia więźnia, oskarżonego o zabójstwo.

Wypadek zaszedł na kurytarzu podczas przeprowadzania więźnia. Sprawcą strzału okazał się brat zabitego, który w ten sposób chciał się pomścić za śmierć brata.

Pogotowie przewiozło rannego 26-letniego Berka Gurfinkla do szpitala św. Rocha, gdzie lekarz stwierdził stan ciężki wskutek dwóch ran w głowie i jednej w prawym barku

### POJEDYNEK KOBIEC

Jedno z warszawskich pism wieczornych podaje sensacyjną wiadomość o pojedynku kobiet, jaki miał się odbyć pod Warszawą, a to między p. mec. Stanisławową H., a inż. Ritą K. Mec. H., znana działaczka na polu opieki społecznej, miała wedle tej wiadomości, nawiązać romans z inż. Arnoldem K. Dowiedziała się o tem jego żona Rita K., która pewnego wieczoru przyłapała męża z przyjaciółką swą w gabinecie jednej z restauracji. P. Rita, która przybyła w towarzystwie dwóch kobiet, spoliczkowała rywalkę.

Likwidacja zajścia odbyła się wedle zasad honorowych.

Wczoraj w Śródborowie pod Warszawą odbył się pojedynek na pistolety. Warunki były następujące: dystans 20 kroków, jedna wymiana strzałów. Jako lekarz asystowała dr. Klementyna Ł. Pojedynek zakończył się bezkrwawo.

**KRONIKA**

# O nadużycia poborowe

3 dzień proc. su majora dr. Wołoszynowskiego

W trzecim dniu procesu mjr. Wołoszynowskiego o nadużycia poborowe pierwszy zeznawał przodownik policji Benke, protoku lant urzędu śledczego, który badał Daubów.

Zwrot w procesie nadało niespodziewane sprawozdanie Chudesy Bęczkowskiej, która przebywając na wolnej stopie usiłowała zbiec lecz dzięki listom gończym zdołano ją w porę aresztować i osadzić w więzieniu przy ul. Kopernka.

Z zeznań jej odnosi się wrażenie, jakoby nie była ona świadkiem, który zeznaje w sprawie mjr. dr. Wołoszynowskiego, a raczej oskarżona starająca się dowieść swego alibi. Bęczkowska tłumaczy się ze swoich czynów i stara się dowieść, że padła tylko ofiarą afe rzystów poborowych z którymi nie wspólnego nie miała.

Twierdzi wbrew zeznaniom innych świadków a nawet samego oskarżonego, że majora Wołoszynowskiego nie zna i nigdy u niego nie była w mieszkaniu.

Wręcz przeciwnego zdania jest oskarżony. Twierdzi mianowicie, że Bęczkowska zamęczała go, aby wpłynął na zwolnienie kilku poborowych, a nawet zostawiała w kopercie pieniądze.

Jak widać z dotychczasowego przebiegu rozprawy mjr. dr. Wołoszynowski nie wypiera się wszystkich czynów.

Twierdzi, że zwolnienie z wojska Steigerta i Serejskiego było jego sprawką.

Jeśli chodzi o machera poborowego Lengę, to ten „sypie” Bęczkowską jak może, byle tylko siebie oczyścić z zarzutów. Z jego to ust dowiadujemy się o prywatnym życiu „Iwanówny” jak ją nazywano jeszcze za czasów rosyjskich.

Przeszłość kobiety tej jest burzliwa i kryminalna, czego się Bęczkowska zapiera.

Następnie zeznaje Jerzy Piek, były członek komisji poborowej, w skład której wchodził również mjr. dr. Wołoszynowski.

—:0:—

## Vice-prezydent Weisberg - Wieliński skarży robotników

Dzisiejsza sprawa w Sądzie Grodzkim

Jak wiadomo, przed kilkoma tygodniami na wakandzie łódzkiego Sądu Grodzkiego znalazła się sprawa robotników łódzkich, którzy stanęli przed sądem na skutek skargi vice-prezydenta dr. Wielińskiego w związku z zajęciami w przedsiomku Prezydum Magistratu.

Vice-prezydent Wieliński cofnął niektóre

zeznania tak, że Sąd był zmuszony sprawę odroczyć i wezwać dla przesłuchania nowego świadka, a mianowicie przodownika policji, który podówczas pełnił służbę w Magistracie. Jak się dowiadujemy Sąd Grodzki rozesłał ponownie wezwania na sprawę na dzień dzisiejszy;

(w)

—:0:—

## Min. Prystor przyjeżdża do Łodzi

Na otwarcie szpitala Kasy Chorych

W dniu 15 bm. odbędzie się w Łodzi uroczyste otwarcie nowego szpitala, który na wniosek komisarza Kasy chorych Łopuszańskiego nazwany ma być imieniem Prezydenta Mościckiego.

Na uroczystość otwarcia przybywa do Łodzi

dzi min. Prystor oraz delegat p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na poświęcenie nowego gmachu sądu okręgowego, które odbędzie się 14 czerwca przybywa do Łodzi p. minister sprawiedliwości.

## Kronika telegraficzna

### ZASŁUŻONE ODZNACZENIE

Z Gdyni donosi nasz korespondent: Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej Gdyni prezes p. Neumann stosownie do powziętych uchwał odczytał akt w którym p. generałowi Hallerowi ze względu na jego zasługi na tym terenie nadano obywatelstwo honorowe.

### KATASTROFA KOLEJOWA

Według otrzymanych tu doniesień z Bogoty (Kolumbja) wydarzyła się tam wielka katastrofa kolejowa. Pięciu pasażerów zostało zabitych a dziesięciu odniosło rany. Lokomotywa pociągu osobowego wyskoczyła z szyn i runęła z nasypu. Kilka najbliższych wagonów zostało zdruzgotanych.

### OFENSYWA NA MŁODZIEŻ

#### Oryginalny strajk

odbył się wczoraj w Berlinie, gdzie w dzielnicy robotniczej pod wpływem komunistów za strajkowali uczniowie dwu szkół miejskich którzy wyruszyli na ulicę, niosąc czerwone sztandary i transparenty. Akcję strajkową i pochód zlikwidowała dopiero przybyła na wezwanie władz szkolnych policja.

### 100 OSÓB UTONEŁO

W Akune w Japonji w czasie przewożenia kilkuset osób promem na rzece tej samej nazwy, prom przewrócił się. Mimo natychmiastowego ratunku około 100 osób utoneło.



Przy bólu zębów zaziębieniu reumatyzmie  
**ASPIRIN-**  
tabletki

Oryginalne opakowanie z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

## Tablica wygranych Loterii Państwowej

Dzisiaj, w dwudziestym piątym dniu ciągienia 5-ej klasy 20-ej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

25.000 zł. na nr. 34385

Po 10.000 zł. na nr-y 14851 205002

5.000 zł. na nr. 72888

Po 3.000 zł. na nr-y 966 272254 89167 209237

Po 2.000 zł. na nr-y 52580 67585 67819 74203 93829 113666 122590 133999 198306

Po 1.000 zł. na nr-y 20389 27025 39402 41526 56784 78407 95617 118089 122788 123510 144172 156778 161582 167443 172131 168393

Po 600 zł. na nr-y 1057 2980 7398 12861 16218 16842 20584 25318 34856 41931 44520 59666 60118 79845 85986 87321 90983 95434 100707 108459 118889 164260 166515 168444 176619 177331 188317 189561 191052 192050 194928 197162 205026.

## GIEŁDY.

Warszawa, 3-go kwietnia  
WALUTY i DEWIZY.

Dolar Stan. Zjedn. 8,90 (sprzed 8,92 kup 8,89)  
Holandia 358,20, Londyn 43,38, N. Jork 8,907  
Paryż 34,91, Praga 26,41, Szwajcaria 172,70,  
Włochy 46,75, Wiedeń 125,72  
Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,90  
Rubel złoty 4,71. Gram czystego złota 5,9244

Papiery procentowe, 4 proc. poz. inwestycyjna 123,25, 5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 73,00 — 74,00, 5 proc. konwer. syjna 55,10, 5 proc. poz. kolej. konwer. 49,75  
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.), 8 proc. L. Z. Banku folnego 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25 (w proc.), 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. polskiego 81,75, (w proc.), 7 proc. L. Z. ziemskie dol. 75,00 (w proc.), 5 proc. L. Z. m. Warszawy 58,25, 8 proc. L. Z. m. Warszawy 77,00 — 78,00, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 69,75 — 70,50

## PRZEZ RADIO

PIĄTEK 4. IV. 30

12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.  
15,20 „Przegląd wydawnictw periodycznych” — prof. H. Mościcki.  
15,45 Kącik krótkofalowy „(Komunikat Polskiego Klubu Radjonadawców)”.  
16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.  
17,45 Koncert popołudniowy. Muzyka tańeczna.  
19,10 Giełda rolnicza.  
19,25 Płyty gramofonowe.  
20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.  
Po koncercie i komunikatach retransmituje się ze stacji zagranicznych.

# NARODOWE MARZENIA

Jakie są drogi wyjścia z tej naprawde rozpaczliwej, ekonomicznej i politycznej sytuacji Państwa — zapytuje w „Gazecie Warsz” p. poseł Rybarski, prezes Klubu Narodowego w Sejmie.

I ma już gotową receptę:

„Przedewszystkiem oszczędność w budżetach tak państwa, jak i samorządów. Należy zmniejszyć wydatki reprezentacyjne. Nie robić inwestycji z pieniędzy podatkowych. Uprościć naszą administrację, zwolnić ją od wielu zbędnych zadań. Nie nakładać na samorządy nowych obowiązków, na które one nie mają pieniędzy.

Jeżeli chcemy się stać Państwem naprawde wielkim — musimy przeprowadzić wielkie oszczędności.

Zbyt wielki budżet państwa i samorządów podcina życie gospodarcze i wysusza źródła podatkowe. Konieczne jest dalej reforma systemu podatkowego.

Dzisiejszy system nie pozwala na gromadzenie się kapitału, wystraszyć może kapitał obcy. Stan rzeczy istniejący dzisiaj w przemyśle i handlu jest najlepszym argumentem za potrzebą bardzo rychłych i stanowczych reform podatkowych...

Niektóre z nich (przedsiębiorstw państwowych) trzeba zlikwidować...

W zakresie przemysłu budowlanego należy zmienić dotychczasowe ustawodawstwo utrudniające pracę, skończyć już z przepisami prawnymi wystraszającymi kapitał z tej gałęzi przemysłu...

Nie uruchomi się wytwórczości przez państwowe przedsiębiorstwa, zagadnienia bezrobocia nie załatwi się przez zasiłki”.

Tak pisze p. prezes Rybarski i zdaje się niema człowieka rozumnego w Polsce, który by się nie podpisał pod tym programem, a te podpisy, optymistycznie rzeczy biorąc, zajęłyby prawdopodobnie całkowitą stronę naszego dziennika.

No dobrze — ale kto ten program przeprowadzi? Może nasz parlament, kiedy cały program en bloc, jest od A do Z wrogi państwu w socjalno-chłopskiej większości Sejmowej poglądom i nastrojom?

Pan prezes Rybarski jest przekonany, że niechaj tylko upadnie r. arsz. Piłsudski, i całkowita władza przejdzie w ręce Sejmu, o ideologii Libermana, Daszyńskiego, Rosiaka, Warszewskiego, czy Kwapińskiego, zacznie on za raz zmniejszać podatki, świadczenia socjalne, zerwie z zasadniczym postulatem socjalizmu t. j. z etatyzmem i wogóle rozpoczną się starania o rozwój kapitalizmu w Polsce.

Dalej, zajmie się on migiem zniesieniem dotacji dla samorządów, obetnie swoim obciążeniami i nieobciążonym towarzyszom budżety komunalne, z których żyją oni sami, ich rodziny i towarzysze ich towarzyszy.

Czy szanownemu projektodawcy się zda że ten Sejm usunie b. pożytecznych komisarzy z Kas Chorych i poprosi pułkownika Prystora — aby nadal czyścił tą stajnię Augiasza.

Czy ożywi ruch budowlany, przez... natychmiastowe zawieszenie ochrony lokatorów?

Zasady, które wygłasza pan prezes Koła Narodowego w Sejmie są niewątpliwie zdro-

we i logiczne — i wierzymy, że czterdziestu posłów narodowych wyznaje w całości ten program.

Ale cóż znaczy ta wysępka na morzu bałwanów, co znaczy 40 posłów na 400 zgórą Wicków Socjalików lub innych równych i tajnych gnojów?

Ich głos to zaledwie delikatny szept surmienia, nad którym znakomita chłopsko-robotnicza większość Sejmu przejdzie już w bufecie do porządku dziennego — jak przeszedł ongi cały motloch przedstawicieli ludu, nad ciałem nieśmiertelnego Rejtana.

Dlatego też polityka Klubu Narodowego — w obronie demokracji polskiej (czytaj brutalnej i bezmyślnej demagogii) i takiegoż parlamentaryzmu — jest wprawdzie bardzo piękna, bardzo wzniosła, wysoce romantyczna — ale zasadniczo błędna i nie trafia w sedno sprawy, bo ta nasza ludowa Dulcynea z czerwonym gwoździkiem na łonie i z zieloną trawką we łbie — dojąca krowy, a pożądająca „kuniaczki” do szczęścia fortepianu, najczarniejszą odpłaci się ira niewdzięcznością.

Ha — rzecz prosta — dzisiaj równie nie jest dobrze — demagogia święci dzikie tryum-

fy, BBS. — zamiast walczyć z Wielkim Chłodem, przejęła jego metody dyskusji i wybija zęby inteligencji — tak, to prawda, ale zdarzają się jednak takie utarcia nosa wojującemu kościołowi Marksa — jak to uczynił min. Prystor — co przy istnieniu Sejmu — zgoła nie byłoby do pomyslenia.

Dlatego kierunek polityki narodowej — nie powinienby iść, jak to dzisiaj się bez zastanowienia robi w zwalczaniu marsz. Piłsudskiego, ile celem sprowokowania go na decydujące posunięcia, na to aby wreszcie ten wznieiony kij uderzył, żeby zaczęły kości trzeszczyć — ale przedewszystkiem przedstawicielom ulicy, za to, że jej nie zamiatają, tylko zajmują się Ustawodawstwem.

A dlatego nie trzeba się z nimi amikoszować i chadzać razem pod rączkę, oraz wysługiwać im się noszeniem transparentów „Precz z Prystorem” — bo wszelka współpraca i zbawienne reformy dla dobra państwa i narodu z cioteczniemi braćmi towarzyszy z Kremla — są tylko miłym złudzeniem optycznym i niewykonalnemi marzeniami ściętej głowy.

A. S.

—:o:—

## INTERDYKT NA PARAFJĘ W KACZANÓWCE

Zasuspendowany ks. Wróbel jest umyślowo chory

LWÓW, 3.4. Kurja Metropolitalna obrządku łacińskiego we Lwowie komunikuje: Ksiądz Wróbel, moralny sprawca krwawych zająć w Kaczanówce w dniu 31 marca 1930 roku, ma już za sobą niespokojną przeszłość. W roku 1929 zasuspendowany za nieposłuszeństwo i samowolne opuszczenie parafji w Radziechowie, po kilku tygodniach tułaczki po Francji uznał swój błąd i powrócił do diecezji. Wyznaczony na posadę wikarego w Kaczanówce, pracował spokojnie do połowy lutego rb. Nic nie wskazywało na to, że i w tej parafji wywoła chaos, jak to, w mniejszym rozmiarze, miało miejsce na poprzednich placówkach, na których, pod wpływem chorobliwych urojeń co do swej misji dziejowej, wiele kłopotów sprawiał swoim przełożonym, a nawet i władzy świeckiej (Tu następuje opis znanych wypadków — przyp. red.)

Wobec wrogiego nastroju ludności względem wysłanników kościoła, wobec prowokacji w Iwanówce i zanieczyszczenia kościoła, w Kaczanówce przez noc z 31 marca na 1-go kwietnia rb. Kurja Metropolitalna zmuszona

była rzucić interdykt na parafję w Kaczanówce aż do czasu otrzeźwienia ludu i zrozumienia niegodzwej roli tak księdza, jak i prowokatorów.

Proboszcz ks. Szczerkowski zamieszkał tym czasem w Podwoleczyskach, skąd będzie czuwał nad swoją parafją. W razie potrzeby w nagłych wypadkach z pomocą duchowną spieszyć będą księża z Podwoleczysk którym wstrzymano wszelkie nabożeństwa w parafji, a posługi duchowne ograniczone tylko do nagłych wypadków, umieszczono na zamkniętych drzwiach kościoła i kaplicy wsi inkorporowanych. Reasumując, wszystkie przyczyny zajścia, nie można wskazać innej, jak chorobliwy stan psychiczny nieszczęsnego kapłana. Od wysokiej, ale fałszywej ascezy, od worka i kija pielgrzyma, od karmienia się ogryzkami, znalezionymi na ulicy, od krycia się w pustelni i od ucieczki z parafji do Lisieux aż do buntu i rozlewu krwi iść może tylko chory umyślowo człowiek. Ks. Wróbel został zasuspendowany i pozostaje w więzieniu w Tarnopolu.

## I niemiecki parlament straszą

rozwiązaniem przed odbyciem posiedzenia

BERLIN, 3.4. W kołach parlamentarnych utrzymuje się przekonanie, że, o ile dojdzie dziś w Reichstagu do głosowania nad wnioskami nieufności dla rządu Brüninga, agrarne skrzydło niemieckich narodowych, pozostające pod wpływami Landbundu, głosować będzie za rządem.

Gdyby jednak druga połowa frakcji, wier na Hugenbergowi oddała swe głosy za wnioskiem nieufności, wówczas gabinet Brüninga

ga znalazłby się w nieznacznej mniejszości.

Wobec wątpliwości prawnie formalnych, czy rząd obalony przez Reichstag może z kolei rozwiązać parlament, Brüning zdecydowany jest odczytać podpisany wczoraj przez prezydenta Rzeszy dekret o rozwiązaniu Reichstagu jeszcze przed głosowaniem.

Odczytanie dekretu poprzedzi Brüning polemikę z Breitscheitem na temat zastosowania przez rząd art. 48 konstytucji.

# Pochodzenie nazwisk żydowskich

## Kto nadawał ośmieszające nazwiska

W „Neues Wiener Journal” ukazał się interesujący artykuł dr. S. Pinkusa o pochodzeniu nazw żydowskich, z którego przytaczamy zasadnicze ustępy:

Żydów nazywa się słusznie Abaswerem narodów, ponieważ od 4 tysięcy lat niespokojnie wędrują po całym świecie, zwłaszcza odkąd utracili własną ojczyznę i rozproszyli się. Niema dziś prawie kraju na ziemi, gdzieby nie było Żydów. Podczas swych wędrówek i osiedleń Żydzi przejęli niejedno od swych „gospodarzy”, jak zresztą i ci nawzajem przejęli od Żydów. U Żydów widać to najlepiej po ich nazwiskach. Już w Egipcie Żydzi przyjmowali nazwy swych gospodarzy, Egipcjan. Któżby pomyślał, że Mojżesz sam, ustawodawca żydowski, posiada nazwisko egipskie! Nazwa Mojżesz jest prawdopodobnie niczem innym jak skrótem egipskiej nazwy Ramzes. Mozesz znaczy po egipsku dziecko, dlatego spotykamy takie nazwy faraonów jak Tutmozis, czyli syn Thota, Ahmosez czyli syn księżycy i Ramzes albo właściwie Ramozes, syn Ra, głównego boga egipskiego. Ponieważ można z niejaką pewnością przypuszczać, że owym królem egipskim, który najbardziej ciemiężył Żydów, był panujący około 1250 roku przed Chrystusem Ramzes II i że córka jego adoptowała Mojżesza bardzo prawdopodobne jest, że królowa na dała swemu przybranemu synowi, nazwisko swego ojca Ramzesa i skróciła je jedynie na Mozesza. Podobną jest nazwa późniejszego arcykapłana Pinchasa, wnuka Arona, którą i dziś jeszcze spotkać można u Żydów w formie Pinkas lub Pinkus, prawdopodobnie pochodzenia żydowskiego. Gdy Żydzi później pod Jozuą zdobyli Palestynę, przyjmowali znów różne nazwiska podbitych lub sąsiednich ludów.

Gdy w roku 70 po Chrystusie rzymski wódz Tytus zburzył miasto Jerozolimę i tamtejszą główną świątynię żydowską i Żydzi utracili swoją niepodległość, poczęli z wolna opuszczać swoją dawną ojczyznę i zwłaszcza w średnich wiekach rozproszyli się po całej ziemi, wszędzie starając się dostosować do zwyczajów i obyczajów narodów, które przyjęły ich w gościnę, dbając jednak o to, aby obok przybranego nazwiska utrzymać swoje nazwisko biblijne.

Tak np. w Niemczech przybierali Żydzi w wiekach średnich niemieckie lub z niemiecką brzmiające nazwy. Ponieważ u schyłku wieków średnich poczęły się w Niemczech prześladowania Żydów, poczęli się oni około roku 1348 oglądać za innym schronieniem, i wywędrowali głównie do Polski, gdzie początkowo posługiwali się swoją mową niemiecką, którą jednak z czasem wskutek przejścia różnych słów i wyrażeń z języka polskiego zmieniła się na dzisiejszy żargon. U schyłku

średniowiecza polscy Żydzi często dołączali do imion swoich w miejsce brakującej nazwy rodowej imię matki, wskutek czego powstały nazwiska jak Mojżesz Beinkeles czyli syn Bianki, Fregeles, Taubeles i t. p. Pod cesarzem Józefem II w końcu 18-go wieku Żydzi byli zmuszeni do przyjęcia własnych nazwisk. Wszystko zależało od chwilowego kaprysu urzędników cesarskich, którzy nadawali Żydom nazwy dowolnie. „Zamożnym Żydom po otrzymaniu odpowiedniej łapówki nadawano nazwy, jakie sobie życzyli m. in. „romantyczne” nazwiska jak Rosenfeld, Rosenberg, Rosenblum, Blumenfeld, Diamant i t. p.

podczas, gdy biedniejsi Żydzi musieli się za dowolnie nazwiskami, które miały ich ośmieszać jak np. Veilchenduft, Zwiebelduft itd.

Również obecne nazwiska Żydów, mogą dać różne wyjaśnienia o historii żydowskiej. Wiele nazw wskazuje na miasto lub kraj, z którego dany osobnik lub jego przodkowie pochodzą. Tak więc spotykamy nazwiska jak Wiener, Krakauer, Lemberger, Berliner lub Deutsch, Pollak, Schwab, Sachs, Boehm itd.

Żydzi przyjmowali też chętnie nazwiska zwierząt jak Loewe, Wolf, Hase, Hirsch, Katz Habn itd.

—:0:—

## Siła wolnomularzy

### Nowe dzieło o masonerii świata

Profesor paryskiego instytutu socjologicznego Huard wydał dzieło o masonerii świata, pragnąc, jak zaznacza, obiektywnie przedstawić prawdę o wolnomularstwie, nie będąc sam ani przyjacielem, ani wrogiem masonerii.

Początek masonerii odnosi Huard na dzień 24 czerwca 1717 roku, gdy w jednej z restauracji londyńskich w pobliżu kościoła św. Pawła założono pierwszą „Wielką Łożę W. Brytanji”, obejmującą jeszcze 4 małe loże. Masoneria angielska nie miała nigdy charakteru antyreligijnego, a w szczególności antykatolickiego, jak to się stało z masonerią francuską i włoską. Masoni anglosaskich łóż zachowują wiarę w osobowego Boga i w nieśmiertelność duszy.

Z Anglii w ciągu 19-go wieku masoneria przeszła na kontynent europejski, gdzie wobec bardzo burzliwych i politycznic i na terenie myśli czasów znalazła bardzo chętnie przyjęcie.

Najwięcej masoneria rozwinięta jest w Stanach Zjednoczonych, gdzie liczy około 3

miljonów „braci”. W całym świecie, według niedawnej statystyki masonskiej, żyje 3696 tysięcy wolnomularzy, z czego na Europie przypada 530.000. Pod koniec wieku 19-go masoneria liczyła tylko 2 miliony członków.

W Ameryce masoni mają ogromne uznanie i rozporządzają wielkimi funduszami. Pałac loży w Aleksandrii, w stanie Wirginji, otwarty w roku 1923 wobec prezydenta Coolidge’a i delegatów 18.000 „Błękitnych Łóż” kosztował 4 miliony dolarów. Loża w Detroit jest zbudowana amfiteatralnie i może pomieścić 5000 osób.

W Rosji carskiej, mimo urzędowego zakazu, istniała loża „Astrea”. Bolszewicy znieśli loże masonskie jako instytucję burżuazyjną.

W Austrii przed upadkiem monarchji loże były zabronione. Obecnie mają swobodę rozwoju. W ostatnich latach powstały nowe wielkie loże w Belgradzie, Warszawie i Pradze.

—:0:—

## Jak nam pomagają artykuły imieninowe

### Nie otrzymaliśmy pożyczki

„Frankfurter Zeitung” z dnia 27 marca podaje obszernie informacje o przebiegu prześilenia. Między innymi podaje taką wiadomość z Warszawy:

„Ludzie stawiają tu pytanie, czy podobna gra z ciałami ustawodawczymi jest na miejscu w czasie ciężkiego kryzysu gospodarczego. Jednocześnie wskazują tu na fakt

że pożyczka 25 milionów dolarów dla monopolu zapalczanego, o którą rokowania miały być w tych dniach zakończone, nie dochodzi do skutku. Po ukazaniu się ostatniego artykułu Piłsudskiego koncern Kreugera, który miał udzielić pożyczkę, odstąpił od rokowań”.

—:0:—

### MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIATOWY.

Od dnia 1.IV do dnia 7.IV 1930 r.

Dla dorosłych

## INTRYGANT

(THE PATRIOT)

w-g sztuki scenicznej Alfreda Neumana  
W roli cara Pawła I-go EMIL JANNINGS

Dla młodzieży:

## TALIZMAN ZYCIA

(Nycerz śpiącego lamparta)

według powieści WALIERA SCOTTA  
„THE TALISMAN”

Nast. program „HRABIA CAGLIOSTRO”



## Reklama to potęga



# Gdy zięć jest adwokatem...

Adw. T. Garliński żąda od teścia odszkodowanie za gościnę

Niezwykłe w Warszawie ciekawa sprawa znalazła się na wokandzie cywilnej Sądu Apelacyjnego. Adwokat p. Taedusz Garliński wystąpił z akcją sądową o 4402 zł. 10 gr. przeciwko swemu teściowi p. Józefowi Górnickiemu, znanemu przemysłowcowi płockiemu, współwłaścicielowi kilku statków i przedsiębiorstwa żeglugowego na Wiśle.

P. T. G. wstąpił w związek małżeński z córką przemysłowca. Żona miała mu przynieść w wianie 200 tys. zł.

Młodemu prawnikowi, który zaczął praktykę na prowincji, nabyto piękne 7-mię pokojowe mieszkanie w najlepszym punkcie miasta, by mógł założyć kancelarię w stolicy.

Część mieszkania zarezerwowana była dla p. Górnickiego, który ulokował tu warszawskie przedstawicielstwo swego przedsiębiorstwa i sam stawał, przyjeżdżając do stolicy bądź za własnymi sprawami, bądź w odwiedziny do córki.

Wszystko było jaknajlepiej, gdyby pan adw. G. otrzymał krociowy posag.

Ale gdy pieniędzy tych nie wpłacono mu rozszedł się z żoną. Wystąpił przytem na

drogę sądową przeciwko teściowi, ale bynajmniej nie o niedotrzymanie intercyzy, a o zwrot kosztów utrzymania teścia podczas pobytu w gościnie. Poszczególne pozycje zostały się na kwotę 4402,10 zł.

Początkowo sprawę rozpatrywał sąd okręgowy w Płocku. P. adw. G. przegrał sprawę z kretelem. Chciał uzasadnić swe pieniądze roszczeniami zeznaniami świadków, ale gdy na rozprawie sąd dowiedział się, że chodzi tu o zwykłą gościnę teścia w apartamentach zięcia, postanowił świadków nie przesłuchiwać.

W motywach zaś sąd podniósł, że uważa pretensje p. adw. G. za „niemoralne i nieetyczne“. Te zasady skłoniły sąd do oddalenia żądań p. adw. G.

Wówczas złożył on skargę apelacyjną, w której nie bez przykroj złośliwości pisze, że nie był wcale zobowiązany do świadczeń alimentarnych względem teścia, który o ile wie, jest człowiekiem zamożnym.

Jaki los spotka roszczenia p. adw. G. dowiemy się z wyroku, który ogłoszony zostanie za parę dni.

# Na Ziemiach Polskich

## BOLSZEWICY ZAMORDOWALI KILKU POLSKICH RYBAKÓW

Po Prypeci płynęła nocą rybacka barka polska, która wskutek nieuwagi sternika przepłynęła linię demarkacyjną. Sowieckie patrole otworzyły gęsty ogień karabinowy i poczęły rzucać granaty ręczne. Cztery osoby zostały zabite, trzy inne zaś zdołały wplaw dotrzeć do brzegu polskiego.

## KARA ŚMIERCI NA BANDYTE I DYWERSANTA

Sąd Okręgowy w Baranowiczach skazał słynnego herszta bandy dywersyjnej Jana Bertosa na karę śmierci przez powieszenie. Bertos miał na sumieniu kilkadziesiąt napadów i morderstw.

## WETERANI Z AMERYKI ODWIEDZĄ POLSKĘ

W sierpniu br. w dziesiątą rocznicę odsieczy Warszawy ma przyjechać do Polski wielka wycieczka Stowarzyszenia Weteranów Wojska Płaskiego w Ameryce. Instytucja ta grupuje olbrzymią większość tych wszystkich rodaków naszych, którzy swego czasu, jako ochotnicy, tłumnie zaciągnęli się w szeregi tworzącej się we Francji „Armji błękitnej“ gen. Hallera, by potem w 1920 r. walczyć z nawałą bolszewicką na ziemiach polskich

## 14 DNI WIĘZIENIA ZA... W KAPELUSZU NA „GALÓWCE“!

Jak donoszą ze Stanisławowa starosta tamtejszy skazał prof. Nowosielskiego na 14 dni aresztu, bez zmiany na grzywnę, za to, że podczas ulicznej „galówki“ imieninowej w dniu 19 marca nie zdjął kapelusza. W motywach tego wielce znamienego „wyroku“ przypominającego czasy osławionej „ochrony“ — podane jest „prowokacyjne zachowanie się“. Tableau!

## ROZPRAWA O POBICIE ARTYSTÓW

Rozprawa apelacyjna w procesie o pobicie w dn. 28 kwietnia z. r. w Opolu artystów opery katowickiej wyznaczona została w Opolu na 2 maja br.

# Nowe zastosowanie insuliny

## Niezwykłe ciekawa zdobycz medycyny współczesnej

Insulina, jak wiadomo, jest doskonałym środkiem leczniczym przeciw cukrzycy, jest jednak skuteczna tylko wtedy, gdy wstrzykuje się ją do ciała. Stosowana zewnętrznie, nie odnosi skutku, gdyż niszczy i niweluje ją prawdopodobnie sok żołądkowy.

Obecnie spróbowano z wielkim powodzeniem używać insuliny w odmienny sposób. A mianowicie dr. Michał Levai, asystent kliniki w Budapeszcie, spróbował stosować insulinę do leczenia ran. Pewnemu pacjen-

towi, choremu na cukrzycę, wytworzył się wrzód na udzie który nie chciał sięgoić. Wówczas Levai wpadł na myśl, aby opatrzyć wrzód gazą, przepojoną insuliną. Już po 4 dniach wrzód się wygoił...

Ażeby zbadać, czy lokalnie stosowana insulina jest skuteczna tylko u chorych na cukrzycę, zaczęto teraz poddawać takiemu samemu zabiegowi ludzi, nieposiadających cukrzycy. Wynik był również bardzo pomyslny.

## O CURWOOD

(16)

# Ziemia marzeń

Przed sobą miał miękki dywan z ciemno zielonego aksamitu. Dalej białe dwie wspaniałe skóry polarnego niedźwiedzia. Ściany pokrywały obrazy a cztery okna zdobity firanki z kremowych koronek. Lampa która Batisi zapalił wisiała tuż obok. Wykonano ją artystycznie, z polerowanego srebra, a złota wyłazła rzucała miękkie światło. Były jeszcze trzy podobne lampy rozmieszczone dalej nieco. Głęboko pokoju toniła w cieniu, lecz Carrigan dostrzegł mimoto — fortepjan. Wstał i nie wierząc własnym oczom, stąpił bliżej. Minął parę foteli. Obok fortepjanu znajdowały się inne drzwi, a przy nich szeroka otomana obita zielonym aksamitem. Obróciwszy się stwierdził że to, na czem leżał poprzednio, było również otomana. Dostrzegł jeszcze polki pełne książek oraz stół, zarzucony dziesiątkiem ilustrowanych pism wśród ilustracji stał koszyk do kobiecych robótek a w koszyku, głęboko uspiiony kot.

Wreszcie, ponad stołem, koszykiem i kotem, czy jego padły na coś jeszcze. Była to trójkątna chorągiew rozpięta na ścianie. Na

karnem tle, biały niedźwiedź walczył zwycięsko ze stadem wilków polarnych. I odrazu Carrigan uprzytomnił sobie to, co tak długo wymykało mu się z pamięci. Olbrzymi niedźwiedź, zażarte wilki, sztandar Piotra Michała Boulain!

Szybko stąpił bliżej i raptem chwycił za poręcz krzesła. Do djabła z tą głową! A może to statek tak kołysze? Lampa na ścianie kolebała się jak pijana; podłoga tańczyła niby w czasie burzy. Wszystko zmieniało miejsce. Głęboko ciemność spowijała pokój i przez ten mrok, Carrigan oslepił wyciągając przed sobą ręce, brnął w kierunku otomany. Dotarł do niej w ostatniej chwili i zwałił się jak martwy.

## Rozdział VI TAJEMNICZY DOM.

Jakiś czas który mu się wydawał nieskończonością Carrigan zamieszkiwał czarne podziemia pełne niewidzialnych djabłów miotających węń rozpalone grotty. Każdy grot trzął w mózg.

Natomiast zupełnie sobie nie zdawał sprawy z tego, że się koło niego krzątają żywi ludzie, że leży już nie na otomanie a na łóżku i że brunatne pomarszczone ręce, o palcach jak szpony dokonują nad nim cudów zachorskiej chirurgji. Nie widział wiekowej

twarży Nepapinas „Lecącego pocisku błyskawicy“, gdy stary Cree przywoływał pomoc osiemdziesięcioletnie doświadczenie by ranę utrzymać przy życiu. Nie widział tepej gęby Batisiniego, ani jego gorylich łap, ani śmiertelnie białych rysów Marjanny i jej oczu pełnych grozy.

Tonął w czarnej zawierusze pełnej demonów, więc walczył przeciwko nim, rzucając się i krzycząc. Nie miał pojęcia, że w najgorszych chwilach, dziewczyna przemawia doń miękko, a Batisi siłą przytrzymuje go na pościeli, pod czas gdy Nepapinas obojęty jak maszyna, bez wytchnienia ciągnie uciążliwą trudną pracę.

Carrigan przechodził potem nieskończone okresy ciężkich zmagania i strasznych wizji. Męczyło go pragnienie i upał. Gonili niewychwytne zjawy. Oburącz bronił mózgu, w który wciąż godziły rozpalone strzały, aż wreszcie, kiedyś, nadszedł jednak spokój i upragniona cisza.

Unosił się wygodnie na chłodnych falach rozkołysanych szaroko. Białe mgły, spiętrzone wokół, zwolna przybierały zarysy ścian. Wydzielali się z nich obrazy, lampy i okna osłonięte firanką, przez które padał potok słonecznej muzyki.

D. c. n.

# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Instytut wymowy

Założyła najdziwniejsza kobieta Londynu

Mieszkająca w Londynie pani d'Esterre obrala sobie niezwykle i — jak się okazało, — weale popłatny zawód. Otworzyła mianowicie instytut, w którym uczą się wymowy posłowie parlamentu, adwokaci, sędziowie, kobiety zajmujące publiczne stanowiska, kaznodzieje, a nawet indyjscy książęta, pragnący odegrać znaczącą rolę w życiu politycznym. Pani d'Esterre, mimo swych 72 lat jest prawdziwą entuzjastką swego zawodu, i pełni swą misję ze sprężystością młodej kobiety. Już sam jej wygląd zewnątrz jest niezwykle.

Od szeregu lat zarzuca ona normalny strój kobiety, i nosi prostą niebieską suknię, którą zmienia co trzy lata, nie uznaje ani kapelusza, ani rękawiczek, ani okrycia, ani trzewików, które zastępuje sandałami. Jada tylko wtedy, gdy jest głodna i wówczas sama przygotowuje swe skromne, ściśle wegetariańskie

posiłki, składające się z ziemniaków, marchwi i cebuli. Jedynym jej napojem jest woda i herbata. Wszystkie pieniądze, pozostałe po opędzeniu wydatków jej więcej niż skromnego życia, oddaje na cele publiczne. Nigdy w życiu ani jednego dnia nie chorowała. O jej popularności świadczy fakt, że przyjmowana jest we wszystkich najwytworniejszych salonach, mimo swego ubóstwa i dziwaczności stroju. Zapytana dlaczego nazwała instytut swój „Domem dziewięciu książek”, odrzekła, że zdaniami jej dziewięć książek powinno się znajdować w każdym domu, a mianowicie: Biblia, bajki z 1000 i 1 nocy, „Republika” Platona, Ody Horacego, Iliada Homera, Boska komedia, Don Kiszot, któryś z dramatów Szekspira i bajki Grimma. Na nich jej zdaniem opiera się literatura świata. (R. C.).

—oOo—

## Kłopoty „Cesarza podziemi”

W najbardziej band c m mie c świata

Znany przywódca bandytów chicagowskich, Al Capone, zwany „cesarzem podziemi”, zdołał zgromadzić majątek, przynoszący mu około 2 milionów złotych rocznej renty. Ostatnio Al Capone, wypuszczony z więzienia w Filadelfji, gdzie odsiadywał drobną karę za niedozwolone noszenie broni, znalazł się w niemałym kłopotcie. Trzeba bowiem wiedzieć, że ten król bandytów nie ma na sumie niu żadnej ciężkiej zbrodni i w całej swej karierze ani razu nie użył broni. Po wyjściu z więzienia zajął on prawdziwie królewski apartament w jednym z hoteli w Chicago, gdzie jednak jest jakby uwięziony, gdyż policja obstawia dom i z chwilą gdy Al Capone ukazuje się na ulicy, będzie aresztowany jako włó

częga. W ten sposób władze bezpieczeństwa chcą mu uniemożliwić ponowne nawiązanie kontaktu z jego bandą. Również posiadłość jego na Florydzie, z przepysznym urządzeniem pałacem, pełnym bezcennych gobelinów, antyków i obrazów będzie zdaje się, dla niego rajem utraconym, gubernator Florydy bowiem zapowiedział, że w razie zjawienia się Al Caponego, ma on być natychmiast wywieziony poza granice Stanu. Tak więc siedzi „władca podziemi” w swoim apartamencie hotelowym jak więzień i stara się pozyskać sobie opinię publiczną wypisywaniem czeków na wielkie sumy na różne cele dobroczynne i kulturalne.

—:O:—

## LUSTRO

Najstarszy towarzysz kobiety

Od zamierzchłych czasów zwierciadło było nieodstępnym towarzyszem kobiety. Jako najdawniejszy sprzęt należący do przyborów kokieterji kobiecej, znajdują się już na pomnikach egipskich, pochodzących z czasów przed Mojżeszem. W starożytności robiono je z polerowanego metalu, mieszaniny cyny i miedzi, później wyrabiano je ze srebra. Kobiety hebrajskie posługiwały się zwierciadłami ze spiżu. Kobiety trojańskie przeglądały się w złotych zwierciadłach. Najpiękniejsze lustro posiadały Rzymianki. Były to istne arcydzieła sztuki, za które płacono bajeczne sumy. Zwierciadła, które posługiwały się Rzymianki z pierwszej ery chrześcijaństwa, były ymałe, okrągłe lub owalne, zaopatrzone w rączkę do trzymania.

Miały jednak tę niedogodność, że czerniały pod wpływem tlenu powietrza, trzeba je więc było często polerować. Lustra ze szkła weszły w użycie dopiero w XII wieku. Wyrabiano je w Wenecji. We Francji były one znane już w r. 1250. Lustra te składały się z 2-u płyt, z których szklana spoczywała na ołowianej lub cynowej. Znacznie później zaczęto pokrywać szkło mieszaniną cyny i rtęci. Dopiero w XV wieku pojawiły się lustra takie jak je posiadamy obecnie. Kobiety najchętniej zawieszają je u paska i nosiły jak drogie cenną rzecz, gdyż w istocie zwierciadło przedstawiło wówczas ogromną wartość. Z tych też czasów zapewne pochodzi przesąd, że zabicie lustro grozi niepowodzeniem w ciągu najbliższych lat.

## Wystawa wszechświatowa nie odbędzie się w Chicago

Bo miastu zabrakło pieniędzy

Wszechświatowa wystawa, która miała się odbyć w r. 1933 w Chicago, organizowana była na prawdziwie „amerykańską skalę. Rozpoczęto już prace wstępne, na jeziorze Michigan wybudowano pływającą wyspę, na której miała się pomieścić większa część wystawy. Roboty te pochłonęły oczywiście miliony dolarów i... nagle utknęły. Chicago znalazło się bowiem wskutek niedbałej i lekkomyślnej gospodarki w tak trudnej sytuacji finansowej, że zabrakło miastu gotówki nie tylko na nadzwyczajne wydatki, ale na niezbędniejsze potrzeby, jak pensje personelu magistratu. Przyszłe tereny wystawy opustoszały więc i nie będą mogły być wyzyskane stosownie do pierwotnego planu. Jedynie wyspa ma być wykończona i wynajmowana na różne zjazdy i imprezy prywatne. Równocześnie Quebec, stolica Kanady zabiega o to, aby wystawa odbyła się na jego terenach, bar dzo rozległych i pięknie położonych. Jeżeli oferta ta przez komitet wystawy będzie przyjęta, celem wędrowki milionowych rzesz turystów w roku 1933 stanie się Quebec.

—oOo—



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem” „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzkie do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno Nervosin”, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

REKLAMA TO POTĘGA

## KRONIKA

## KALENDARZYK

Piątek 4 kwietnia — Izydora

## TEATR

Teatr Miejski — Op. rew. „Orfeusz w piekle”  
Teatr Popularny — Mąż na usługach kochanki  
Teatr Kameralny — Spiewak jazzbandowy

## WIDOWISKA

Bajka — Grzech Indyj  
Casino — Kult ciała  
Corso — Nocna przygoda  
Capitol — Dzwonnik z Notre Dame  
Czary — W pogoni za djamentem  
Grand-Kino — Duże w niewoli  
Luna — Kobiety nie do małżeństw  
Mimoza — Wierna rzeka  
Odeon — Nocna przygoda  
Palace — Czerwona szabla  
Resursa — Ostatnia maska  
Splendid — Spiewak jazzbandu.  
Wodewil — Nocna przygoda  
Zachęta — Płodność

—OO—

## Wiadomości bieżące

## Poświęcenie nowego kościoła

W sobotę 5 kwietnia, o godzinie 9 rano J. E. Ks. Biskup Tymieniecki dokona otwarcia i poświęcenia kościoła św. Piotra i Pawła, przy ulicy Nawrot 93.

## ODCZYT

Staraniem Komitetu budowy pomnika ks. Skorupki w Łodzi, odbędzie się odczyt wygłoszony przez p. L. K. Targowskiego, na temat: „Kapłan katolicki w walce o niepodległość Polski”

Odczyt odbędzie się w sali „Domu Ludowego, przy ul. Przejazd 36 o godz. 12 w poł. dnia 6 kwietnia r. b.

## „Dzień dobrej książki”

Dnia 6 kwietnia w niedzielę odbędzie się w mieście Łodzi „Dzień dobrej książki” urządzony przez Sodaliję Marjańską pań, które przy zorganizowanej pomocy kół sprzedawców dostarczy wszystkim warstwom łodzian po cenach bardzo niskich w wielkim wyborze najlepszych książek i broszur. Sprzedaż odbywać się będzie przez cały dzień przy wszystkich kościołach Łódzkich.

## Beczność Hallerczycy

W niedzielę, dnia 6 kwietnia r. b. odbędzie się roczne zebranie Hallerczyków Chor. Łódzkiej o godzinie 10 rano w lokalu własnym Piotrkowska 104.

## Odczyt Polskiego Czer. Krzyża

W niedzielę, dnia 6-go kwietnia r. b. o godzinie 12 min. 30 w sali Y. M. C. A., Piotrkowska 96 — staraniem oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża — p. naczelnik Rosset — wygłosi odczyt na temat: „Walka o mleko”.

Wejście na odczyt bezpłatne.

## Przegląd koni

Łódzkie Starostwo Grodzkie zawiadamia, że w dniu 14 kwietnia r. b. o godzinie 8 rano na Placu Hallera w Łodzi odbędzie się przegląd koni rocznika 1926 i starszych, które z jakiegokolwiek bądź powodów nie posiadają dotychczas dowodów tożsamości. Doprowadzenie koni obowiązuje właścicieli tychże w obrębie wszystkich komisariatów P. P. miasta Łodzi.

## Awantury komunistyczne w Zgierzu

## Bezrobotni urządzili demonstrację przed magistratem

W dniu wczorajszym przed magistratem miasta Zgierza zebrał się tłum bezrobotnych w ilości kilkuset osób. Bezrobotni zaczęli wznosić okrzyki, przyrzeczając się dostać do wnętrza gmachu.

Przybyła na miejsce policja nie dopuściła do tego. Wobec powyższego tłum wybrał delegację, która udała się do burmistrza Świercza.

Delegacja przedstawiła p. burmistrzowi swe postulaty, domagając się przede wszystkim wypłaty zasiłków oraz pracy dla bezrobotnych. W odpowiedzi burmistrz Świercz zaznaczył,

że zasiłki zostaną wypłacone z chwilą przesłania pieniędzy przez urząd wojewódzki, pracę zaś bezrobotni otrzymają w najbliższym czasie przy robotach sezonowych.

Pozatem burmistrz Świercz zaproponował bezrobotnym korzystanie z bezpłatnych obiadów.

Kiedy delegacja opuściła gmach magistratu, zebrały tłum dając posłuch zwijającym się agitatorom komunistycznym nie chciał się rozjechać, wobec czego tłum rozprószyła policja a kilka osób agitujących aresztowała. (p)

—OO—

## Zw. Tow. Gimn. „Sokół”

## Zjazd Rady Okręgu Łódzkiego

W dniu 30 marca w lokalu gniazda Łódź I, odbył się Zjazd 21 gniazd należących do Okr. Łódzkiego.

Przewodniczył prezes Dzielnicy druh K. Rewa. Ze sprawozdań dowiadujemy się, że w 21 gn. „Sokół” liczy członków — 2762, ćwiczy mężczyzn 587, kobiet 301, chłopców 327 dziewczyn 268, 6. w. 361 mężczyzn, kobiet 37 Sal gimnastycznych 1, dzierżawionych 12, do użytku 7. — boisk własnych 5, dzierżawionych i do użytku 13.

Leką atletykę uprawia 1167, ciężką atletykę 21, Boks 136, gry sportowe w 16 gniazdach, kolarstwo 6 gn. tenis, 3 gniazda, rugby 1 gniazdo, piłkę nożną 8 gniazd Ping-

pong 16 gniazd.

Budżet Okręgu przyjęto w wysokości zł 5120

Nowe władze Okręgu ukonstytuowały się następująco: Kamiński Walery — prezes Knorr Aleksander — I vice-prezes, Czarniawski Stan. — II vice-prezes, Lindner Antoni — naczelnik, Zaarski Stan. — I zast., Pilarski Józef — II zast. Staliński Leon — skarbnik, Krzemiński — sekretarz, Chmielewska Zofja zast. sekr. Komorowski Fran. — gospodarz, Dyr. Wiesław Gierlich, Dr. Leon Techterman St. Pniewski, St. Gielzak, St. Sokółowski — członkowie Zarządu.

—OO—

## „Dzień szczurów”

## Akcje tępienia szczurów w dniu 7, 8, 9, 10 kwietnia

W roku bieżącym akcja tępienia szczurów będzie przeprowadzona prawie równocześnie w całej Polsce. W Warszawie masowe tępienie szczurów odbywało się w tygodniu bieżącym. W Łodzi termin obowiązkowego rozłożenia trutek został wyznaczony na dz. 11-go kwietnia r. b. Do tępienia szczurów obowiązani są przystąpić — zgodnie z ogłoszonym zarządzeniem — wszyscy właściciele lub zarządzający nieruchomościami, właściciele piekarni, zakładów masarskich i innych zakładów przetwarzających produkty spożywcze, zakładów fabrycznych i rzemieślniczych

właściciele stajen, obór, chlewów, wszelkich zakładów itp.

Wszyscy wyżej wymienieni obowiązani są nabyć trutki zalecanej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, odbywać się będzie w dniach 7, 8, 9, 10 kwietnia, po cenie zł. 3.20 za kilogram.

Wskazane byłoby, wcześniejsze nabywanie trutek, aby uniknąć tłoku w ostatnich dniach sprzedaży.

—OO—

## Kiedy składać odwołania?

## Niezdolność w prokuraturze wnoszenia odwołań w sprawie ćwiczeń rezerwistów

Podawana przed kilku dniami wiadomość o powołaniu oficerów, podchorążych i szeregowych rezerwy na ćwiczenia w roku bieżącym między innymi przewiduje, że ubiegający się o odroczenie terminu ćwiczeń na rok następny względnie o przesunięcie tego terminu do innej kolejki winni wnieść odwołania w terminie 4 tygodni, przed datą rozpoczęcia ćwiczeń.

Ponieważ przepisy rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obo-

wiązku służby wojskowej przewidują, iż karty powołania rezerwistów na ćwiczenia winny być doręczane w terminie 14 dni przed rozpoczęciem tych ćwiczeń, zachodzi komplikacja, nie dająca się pogodzić w sposób prawnie przewidziany, gdyż w żaden sposób ubiegający się o odroczenie ćwiczeń nie będzie mógł dotrzymać terminu 4 tygodniowego, przewidzianego do składania podań, z racji powiadomienia go w terminie późniejszym. (a)

## Feljeton łódzki w radjo

Niezależnie od zapowiedzianego przez „Polskie Radjo” od dnia 5-go kwietnia br. specjalnego programu łódzkiego, uwzględniającego potrzeby naszego miasta w różnych dziedzinach i zwiększającego czas trwania audycji do 12-tu godzin na dobę— dziś o godz. 19.25, dziennikarz łódzki redaktor Jan Piotrowski wygłosi przez radjo feljeton łódzki pod tytułem: „Hallo Łódź”.

Feljeton ten słyszany będzie na wszystkich bez wyjątku aparatach radiowych, zwłaszcza zaś na rozpowszechnionych ostatnio w Łodzi detektorach.

—:O:—

## Kronika policyjna

### Zamachy samobójcze

Banaszak Ignacy popełnił samobójstwo w mieszkaniu własnym przy ulicy Drewnowskiej Nr. 48, wypijając większą dawkę karbolu. Trupa przewieziono do prosektorjum miejskiego.

Przy ulicy Piotrkowskiej, obok domu Nr. 83 usiłowała pozbawić się życia przez rzucenie się pod biegnący tramwaj Lapidesówna Dora, lat 23, bez stałego miejsca zamieszkania, co jednak zauważył motorniczy i tramwaj zatrzymał w porę, tak, że denatka wyszła bez szwanku.

—:O:—

### ZŁE ZWIĄZKÓW

### Zebrań „Pracy Polskiej”

W sobotę dnia 5 kwietnia r. b. o godz. 7 wiecz. punktualnie w lokalu Związku Zaw. „Praca Polska” przy ul. Głównej Nr. 48 w Łodzi odbędzie się ogólne miesięczne zebranie członków „Pracy Polskiej” pod przewodnictwem Prezesa Honorowego i Patrona Związku Pana Dyrektora St. Lipkowskiego. Równocześnie odbędzie się zebranie młodych tegoż Związku. Przemawiać będzie także ks. dr. Jasiewicz. Wzywamy tą drogą wszystkich członków oraz młodych tegoż Związku do liczego i punktualnego stawienia się na to zebranie. Wejście na salę za okazaniem legitymacji członkowskiej. Zarząd Z. Zaw. „Praca Polska” Łódź.

### Myśli Narodowe

W nr. 13, „Myśli Narodowej” znajdują się dwa cenne artykuły wyjaśniające sytuację polityczną, mianowicie senator St. Kozicki wyłożył, jaki węzeł międzynarodowy wytworzył się w Europie z powodu antagonyzmu Włoch i Francji, a drugi artykuł orientalisty Fr. Mochalskiego z Instytutu Lwowskiego przedstawia stan, w jakim się znalazła kwestja niepodległości Indji. Oba artykuły bardzo pouczające.

W rubryce wychowania narodowego bardzo ważny jest artykuł Hajewicza o propagandzie pacyfizmu w naszych szkołach, oraz tem dwa feljetyony bieżące Z. Wasilewskiego i A. Nowaczyńskiego, jak zawsze atrakcyjne. A jako ornament piękny wierszyk Artura Chojeckiego. Całość zeszytu bardzo urozmaicona.

—000—

# 25 LETNIA ROCZNICA STRAJKU SZKOLNEGO

Obchód w Łodzi w dniach 5 i 6 kwietnia

Komitet Obchodu 25 ej Roczniicy Strajku Politycznego Młodzieży Szkolnej w Łodzi niniejszem podaje do wiadomości publicznej szczegółowy program obchodu:

5 kwietnia 1930 roku.

godz. 18 zjazd uczestników strajku szkolnego w 1905 roku, w sali Gimnazjum imienia „Piłsudskiego” ul. Sienkiewicza nr. 46,

godz. 21-sza zebranie towarzyskie i wspólne na kolacja.

6 kwietnia 1930 roku

godz. 10-ta rano nabożeństwo w kościele św. Krzyża.

godz. 11-ta odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Gimnazjum imienia „Piłsudskiego”.

godz. 12-ta odsłonięcie tablicy pamiątko-

wej w szkole Zgromadzenia Kupców ul. Narutowicza nr. 68,

godz. 13-ta odsłonięcie tablicy pamiątkowej w szkole Włókienniczej ul. Zeromskiego nr. 115.

godz. 15-ta m. 30 odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Gimnazjum Żeńskim imienia Szczanieckiej ul. Pomorska nr. 14,

godz. 61-ta Akademia w sali Rady Miejskiej ul. Pomorska nr. 16.

Komitet prosi Kolegów, do których z jakichkolwiek przyczyn zaproszenia nie doszły, o zgłaszanie się w dniu obchodu do sekretariatu Zjazdu w Gimnazjum imienia „Piłsudskiego” ul. Sienkiewicza nr. 46

—:O:—

## Teatr i sztuka

### TEATR MIEJSKI

Cegielniana 63.

Dzisiaj w piątek i jutro w sobotę wiecz. kapitalne, wesołe, widowisko „Orfeusz w Piekłach” muzyka Offenbacha w reżyserji i inscenizacji K. Tatarakiewicza.

Jutro w sobotę o godz. 4 popoł. po cenach na niższych po raz 22 gi „Przestępcy”

### TEATR POPULARNY

Dzisiaj piątek, sobota o g 4 popoł. wesoła komedia H. M. Lina „Mąż na usługach kochanki” pełna niefrasobliwego humoru.

W sobotę 5 kwietnia Zespół Opery Objazdowej Dr. T. Wierzbickiego w celu umożliwienia jaknajbardziej szerszemu poznaniu arcydzieł muzyki i śpiewu daje trzy przedstawienia w sobotę o godz. 8,30 wiecz. opera w 5 aktach „Zydówka” Haavelvaga, w niedzielę o g 4,20 pp. opera „Hałka” St. Moniuszki oraz wiecz. opera „Carmen” J. Bizeta.

### TEATR KAMERALNY

Dzisiaj w piątek po cenach znizowanych od 1 zł do 7 zł. (oraz w sobotę wieczorem), ciesząca się wielkim powodzeniem amerykańska sztuka S. Raphaelsona p. t. „Śpiewak Jazzbandowy”

W sobotę po południu sztuka S. Raphaelsona „Śpiewak Jazzbandowy” z Eugenju szem Bodo, a w niedzielę po południu komedia „Grand-Hotel” z Zofją Marcinowską po cenach znizowanych od 1 zł. do 5 zł.

### Z Miejskiej Galerji Sztuki

W niedzielę, dnia 6 kwietnia r. b. odbędzie się o godzinie 12-iej w południe otwarcie wystaw zbiorowych E. Pietkiewicza (Łódź), M. Siemińskiego (Paryż), M. Strońskiego (Warszawa), B. Lindenfeldówny (Berlin), Z. Poduszki, M. Szapiry, K. Schulca oraz grupy artystów krakowskich „Zwornik”.

Dyrektor M. Dienstl-Dąbrowa udał się dzisiaj w dłuższą podróż do Italji i Francji, w celu zorganizowania okrężnej wystawy zbiorowej Styków, która otwarta zostanie w Łodzi, w połowie maja, poczem wystawiona będzie w Warszawie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach, Krakowie, Bydgoszczy, Gdańsku i w Wiedniu, Pradze, Budapeszcie i Bukareszcie. Katalog niezwykle zajmującej wystawy obejmie około 200 najcenniejszych nieznanych w Polsce dzieł ś. p. Jana Styki oraz ostatnie portretowe prace z Nowego Jorku i Hollywood Tadeusza Styki i przepiękne krajobrazy z Afryki Adama Styki.

### „Mąż na usługach kochanki”

Niewierność małżeńska stała się w dzisiejszych czasach zjawiskiem tak pospolitem, jak licytacje przymusowe i dzięki też swojej częstotliwości stanolizowała się ona tak bardzo, że przeciętnemu śmiertelnikowi nie przychodzi nawet do głowy robić z tego tragedji

Również nie robi na ten temat tragedji Henryk Malin w wesołej swej komedji: „Mąż na usługach kochanki” — ale opowiada nam o pewnym niedwuznacznym trójkacie małżeńskim z uśmiechem i humorem.

Wszyscy zdradzeni mężowie powinni in corpore stawić się do Teatru Popularnego, by odbyć tam studia, jak należy ustosunkować się do problemu niewierności...

Tem więcej, że doskonałą tę komedję wystawiono wybornie — do czego waleń przy czyniła się pierwszorzędną (jak zawsze) reżyserja Stanisława Dębicza.

Sam trójkąt małżeński w interpretacji Werniszówny (żona), Dębicza (pełen rozmachu i wyrazu kochanek) i Góreckiego (stylowy rogacz) skonstruowany został krzepko i z fantazją. Gra kapitalnej w typie Zielińskiej i dyskretnej Głogowskiej uzupełniła resztę tej powodzeniowej sztuki.

—:O:—



### ZARZĄD

### Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża,

podaje do wiadomości, że dnia 10 kwietnia r. b. o godz. 8-iej wiecz. w sali Giełdy łódzkiej ul. Piotrkowska 96, odbędzie się

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW na które uprzejmie prosimy o jaknajliczniejsze przybycie

- Porządek obrad następujący.
1. Odczytanie protok. z ostatn. zebrania
  2. Odczytanie sprawozdania rocznego,
  3. Sprawozdanie budowy szpitala Czerwonego Krzyża w Łodzi,
  4. Bilans za rok 1929 i preliminarz budżetowy na rok 1930/31
  5. Odczytanie protok. Kom. Rewizyjnej
  6. Uzupełnienie składu osobowego Zarządu.
  7. Wolne wnioski

ZARZĄD



**Nieście pomoc  
najbieńniejsz**



# LUNA

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedzielę o g. 12-ej w poł., ostatniego o g. 10-ej w. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł. w sob. niedzielę od g. 12-ej do 3-ej pop. wszystkie m. po 50 gr. i 1 zł.

## Dziś i dni następnych

Najbardziej współczesny film słynnej wytwórni METRO-GOLDWYN-MAYER

# „Kobiety nie do małżeństwa”

Wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze roztańczone i holdujące zasadom wolnej miłości młode pokolenie, — Tragedja młodych serc dziewczęcych, które po dancngach i garconierach złotych młodzieńców szukają ujęcia dla swego żywiołowego temperamentu.

W rolach głównych fascynujący zespół  
**IOAN CRAWFORD, ANITA PAGE i NILS ASTHER**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją **A. CZUDNOWSKIEGO**

## Na nadchodzący sezon:

wszelkich wymiarów do przyłączeń  
**sieci kanalizacyjnej**

„ELIBOR” Sp. Akc. Handl.-Przemysł.  
 Ł. J. BORKOWSKI,  
 Oddział w Łodzi, KILINSKIEGO 70  
 Telefon 100-84. Telefon 100-84

## KANALIZACYJNE

## Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrole. Adres: ul. Andrzeja 38 m. 10

## Na raty i za gotówkę!

Wszelką GARDEROBĘ MĘSKĄ i DAMSKĄ w WIELKIM WYBORZE i po CENACH KONKURENCYJNYCH. Wykonuje również obstalunki podług najnowszych turnali

DOGODNE WARUNKI!

**Wólczańska 43,** I piętro, front

## DRZEWKA, NASIONA, GWARANCYJNE, OWOCOWE, PARKOWE, ROZE

poleca zakład ogrodniczy

**L. Kołaczkowskiego**

PRZĘDZALNIANA 86

Tel. 115-02.

Dojazd tramwajem Nr. 3

## Najnowsze modele Paryskie

Na sezon wiosenny

PRACOWNIA  
**OKRYC DAMSKICH**  
**S. Liberman**  
**NARUTOWICZA Nr. 1**

TELEFON 170-01

TELEFON 170-01

Ceny bardzo przystępne.

Na sezon wiosenny

Na średni majątek ziemski w okolicy Łodzi poszukujemy pożyczki

**1.500 dol.**

na 1 Nr. hipoteki  
 Oferty pod „Gwarancja” do Administracji

**Czy masz już detektor ???**

Najlepsze detektory poleca

**Radio-Audion**  
 ŁÓDŹ, TRAUĞUTA 1  
 (gmach Grand-Hotelu)  
 Telefon 153-71

## KAROL FOLKIERSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

**Al Kościuszki 3, I p.**

Tel. 102-15 Cd 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
 Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo

**Plany przyłączeń do sieci kanal.**

Porada prawn-administr. w sprawach technicz.

### SKLEP

Kazimierz Zielenko  
 AL. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki, wełniane swetry i pończochy. Ceny bardzo przystępne oraz przyjmuje pończochy do reparaacji.

## BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1901

Ewangelicka 15

przyjmuje z oprocentowaniem  
**Wkłady oszczędnościowe w Złoty**

z wymówieniem i na każde żądanie

**Wkłady oszczędnościowe w Dolarach**  
 innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.

**ZAGATNIA wszelkie operacje bankowe**

**BANK DEWIZOWY.**

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

**? KTO SPRZEDAJE od 25 gr. metr kwadr. terenu leśnego**  
**TYLKO SOKOLNIKI** Największa pod Łodzią miejscowość klimatyczno-  
 letniskowa. Sprzedano dotychczas 4.500.000 mtr. kwadratowych.  
**SPŁATA NA 2 LATA.**

Informacje w biurze sprzedaży Łódź, ul. Narutowicza Nr. 31 i piętro front. Tel. 110-84  
 DOGODNA KOMUNIKACJA TRAMWAJOWA.



**Zawodowe Kursy Kierowców  
 Samochodowych  
 Fr. Grętkiewicza**  
 ŁÓDŹ - PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35  
 NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1 i 15 B.M.  
 KANCELARJA CZYNNA OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.

**JEST do sprzedania**  
 przy dworze kilka działek morgowych po bardzo niskiej cenie, porośniętych 20-letnim lasem sosnowym, Miejscowość wyjątkowo sucha i leśna nadająca się na letnisko. Komunikacja dobra od Łodzi na samo miejsce.  
 Zgłoszenia w biurze „Obrońca” Andrzeja 44 tel. 147-57 od 10-12 i od 5-7 pp.  
 620

**Ogłoszenia drobne.**  
**Kupno i sprzedaż**  
**WAKŁAD** Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d

**SAMOCODY**  
 Okazyjna sprzedaż nowych i używanych samochodów czterodrzwiowych karetek „FORDA” najnowszego typu, miejsce szofera oddzielone oszkloną przegródką, Dogodne warunki  
**„AUTORUCH”**  
 Sp. z ogr. odp. w Poznaniu Fabryka karoserji autobusowych, ciężarowych, ambulansowych i, t. d. Specjalność warsztatów: „Naprawa Fordów” ul. Marszałka Focha, nar, ul. Palacza, Telefon 77-75 9215-

**Zagubione dokum.**  
 Żoła Poznańska zagubiła matryk. gim Kultuła 618-1  
**Różne.**

Od 7 do 8 tysięcy zł. poszukuję na pierwszą hipotekę Oferty do Rozwoju pod lit. „K. 8” 616-1

**TYSIĄCE**  
 chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, blednicę, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zażądajcie bezpłatnej broszury pouczającej Adres: **Liszki — Apteka 8510**

**Firanki**  
 najtaniej poleca **R. PFEIFFER**  
 NAWROT 13, tel. 139-73

**Magazyn Obuwia STANISŁAWA Grochala**  
 ŁÓDŹ, ANDRZEJA Nr. 9 poleca po niższych cenach obuwie **DAMSKIE, MĘSKIE, DZIECIENNE** oraz reperacje. **Uwaga** Obuwie własne go wyrobu. ---

**Na dogodnych warunkach**  

 Wielki wybór **ŁÓZEK** metalowych-**WÓZKÓW** dzieciennych, **WYŻYMACZEK** amerykańskich, **MATERACY** drucianych, wyściełanych, sprężynowych higienicznych do meblowych łóżek marki „Patent” **TAPCZANY** higieniczne Patent” Nabyć można najtaniej w fabrycznym sąładzie **„DOBROPOŁ” Piotrkowska 73** tel. 158-61 w podwórzu tel. 158-61

**CORSETY, NOWE MODELE, PASY BRZUSZNE,** lecznicze, przed i po płożowe, bidrowe, poszczuplające gumowe, oraz gumą kombinowane itp. **BIUSTONOSZE i STANICZKI** różnych fasonów  
**POLECA: gotowe i na obstaunek POLECA „MARTA” PIOTRKOWSKA 109 FRONT II PIĘTRO**  
 :—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. :—:

**...SZEWCY...**  
 Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości **w Spółce Szevców** **PIOTRKOWSKA 79 Al. KOSCIUSZKI 22** Tel. 158-38 (Specjalność detaliczna sprzedaż sełówek trwałych na wodę

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**  
 ANDRZEJA 11 Telefon 137-43 Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.  
**Lek -Dentysta Konrad MIKUCKI**  
 Al. KOSCIUSZKI 41

Powołując się na komunikaty Komisji Likwidacyjnej, zamieszczone w dziennikach „Rozwój” i Najer Folkęblat” w dniach 29 i 30 stycznia 1930 r. oraz 2 lutego 1930 r. niniejszym podajemy do publicznej wiadomości, że w dniu 24 kwietnia 1930 r. o godzinie 10 ej rano odbędzie się w lokalu Cechu Piekarzy w Łodzi przy ul. Podleśnej Nr. 1 sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do b. Wydziału Handlowego przy Cechu i Związku Majstrów piekarskich Chrześcijan i Żydów, w Łodzi, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami.  
 Ruchomości są do obejrzenia w dniu licytacji w lokalu sprzedaży  
 Komisja Likwidacyjna:  
 (—) K. Grałiński  
 (—) M. Goldberg  
 (—) O. Langhoff  
 614

o sprzedania domek drewniany z placem nadającym do budowy. Wiadomość ulica Błogoska Nr. 13 przy Kątnej.  
 ILK (suczka) rasowa 6-miesięczna w dobre ręce sprzedam za 30 zł. Piotrkowska 116 I piętro front do 10-ej rano 602-1

**Posady i prace**  
 Potrzebna solidna służąca do wszystkiego Plac Dąbrowskiego 2 m 4 od 3-5 612-1  
**Dr. St. Bibergal**  
 Mocłuszki 11 Tel. 62-2 Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.